

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/15621,Janusz-Patriak-trenerem-rocznika-2007-w-sezonie-2020-2021.html>
17.04.2024, 05:05

Strona znajduje się w archiwum.

Janusz Patriak trenerem rocznika 2007 w sezonie 2020-2021.

W sezonie 2020-2021 młodsze młodziczki MOS WOLA trafiają w ręce trenera Janusza Patriaka. Znając tego trenera możemy oczekiwać, że będzie ogień na treningach i w rywalizacji. Trener Janusz Patriak znany jest z tego, że z niemożliwego tworzy możliwe a z diamentów szlifuje brylanty. Człowiek orkiestra: trener, nauczyciel, spiker sportowy, organizator imprez sportowych, tenisista, budowlaniec. Przybliżamy więc bliżej trenera MOS WOLA Młodziczek – Janusza Patriaka



Co napisał o sobie?:

Przezwisek kiedyś? „...Przezywali mnie MAŁY.”

Dzieciństwo i młodość: „...Wiek dziecięcym byłem strasznie leniwy i rozkapryszony, lubiłem bardzo słodczy, nie lubiłam się uczyć strasznie denerwowałem się na matematyce, bo nic nie rozumiałem. Oczywiście każdą wolną chwilę poświęcałem na sport. Raz to był tenis Stołowy, narty, piłka nożna, piłka koszykowa, piłka siatkowa. Jedno mnie wkurzało- byłem najstarszy w klasie, bardzo późno się rozwinąłem. Będąc w 8 klasie wyglądałem na szóstoklasistę. Miałam wiele kompleksów.

W szkole średniej oszalałem na punkcie Piłki Nożnej, chciałam zostać Włodzimierzem Lubańskim albo Kazimierzem Deyną. Byłem pod wrażeniem Józefa Łuszczka, który zdobył mistrzostwo świata w biegach narciarskich. No i zacząłem biegać na nartach, zaliczyłem kilka maratonów: 50 km- Bieg Piastów, bieg Gwarków. Zaczęłam również grać w tenisa po sukcesach Fibaka. Tak się zakręciłem sportem w szkole średniej, że w drugiej klasie otrzymałem 8 ocen niedostatecznych. Okres szkoły średniej mile wspominam, pierwsze sympatie, wiele koleżanek. W tym okresie

zrozumiałem, że miłość jest piękna. Muszę jeszcze opowiedzieć o ogólniaku. Jako jedyny uczeń tej szkoły w roku 1978 dojeżdżam do szkoły nowiutki maluchem, wielu nauczycieli w tym czasie jeździło rowerem albo komunikacją miejską. Trochę to bolało nauczycieli, że gówniarz jeździ autem. Najgorsze to, że dałem się przyjechać koledze na boisku, on pomylił gaz z hamulcem, efekt-rozbite auto o szkołę.

AWF, egzaminy poszły mi rewelacyjnie a studia bez problemu. Na III roku założyłem drużynę Piłki Nożnej kobiet i po 2 latach awansowałem do ekstraklasy."

Twoje marzenia:"...Moim marzeniem było zdobycie mistrzostwa świata w piłce nożnej kobiet. Całe życie w tym okresie poświęciłem tej dyscyplinie. W 1986 roku założyłem drużynę Piłki Nożnej kobiet w Złotowie znowu od podstaw, awansowałem do ekstraklasy i walczyłem o mistrzostwo świata. Od lat 90 zaczęła się moja nowa miłość - SIATKÓWKA. Oczywiście założyłem klub BUPER-WITS BĘDEK- i wychowałem w Złotowie wiek siatkarek, od III ligi awansowałem do I ligi."

Najlepszy okres:"...Niezapomniane mecze ligowe do dzisiaj są wspominane w Złotowie. To był piękny okres w moim życiu, wiele medali mistrzostw Polski, reprezentantek Polski i udało mi się wychować najlepsze rozgrywająca na mistrzostwach świata kadetek. W 2002 roku Anne Manikowską. Od 2005 roku zaczął się etap w Legionowii, z którą zdobyłem 2 medale mistrzostw Polski, a od 2013 roku z MOS-em, gdzie zdobyłem 1 medal Mistrzostw Polski. To mój życiowy sukces, a największą porażką było to, że nigdy nie prowadziłem reprezentacji Polski na Mistrzostwach Świata, Mistrzostwach Europy.

Co motywują Ciebie do działania? "...Do działania motywują mnie pieniądze.

Życiowe Motto:"... PRACA, PRACA i jeszcze raz PRACA. Nawet w dobie koronawirusa codziennie trenowałem na korcie.

Ulubiony film/książka:"... Spartakus i Gladiator. Książki Niziurskiego i Dokegi, Mostowicza Znachor.

Porażki:"... mobilizują mnie do działania. Niecodzienna umiejętność to wykonywanie pracy o wiele większej niż normalnie, potrafię czasami w przygotowaniach do sezonu trenować 8-9 godzin dziennie.

Co zmieniłbyś w swoim życiu:"...Jeżeli mógłbym coś zmienić, to zająłbym się deweloperką.

Czym jest dla Ciebie siatkówka?"...Siatkówka jest piękna dyscyplina dla inteligentnych, przynosząca wiele satysfakcji." Jestem dumny, że jesteśmy najlepsi w siatkówce na świecie, może kiedyś kobiety?

Czas wolny:"... poświęcam na tenis, narciarstwo i budowanie domów."

Siebie określasz jako:"... bałaganiarza, ale można na mnie liczyć.

Wakacje:"...Zawsze jeżdżę na wakacje, zimą narty Austria, lato uwielbiam Chorwację i

Kujanki.

Przedemną: „...budowanie hotelu i być najlepszym tenisistą w swojej kategorii wiekowej w Polsce a może w Europie. To jest moje marzenie. Chciałbym ukończyć maraton. No, żeby moje wnuki wystąpiły na olimpiadzie.

Dziękujemy za wywiad i życzymy aby ta wewnętrzna siła, energia przelała się kolejny raz na podopieczne MOS WOLA.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)